

Rośnie liczba nielegalnych imigrantów w Niemczech

4 października 2022

Coraz więcej osób znów próbuje nielegalnie wjechać do Niemiec. Szczególnie na granicy z Czechami policja federalna odnotowała znaczny wzrost prób przekroczenia granicy, które naruszają przepisy migracyjne i wjazdowe. Białoruś odgrywa również ponownie większą rolę w tym procesie jako kraj tranzytowy.

W ostatnich miesiącach masowo wzrosła liczba bezprawnych wjazdów do Niemiec, zwłaszcza przez granicę niemiecko-czeską. Informuje o tym „Rheinische Post” powołując się na dane przekazane przez policję federalną. Od początku roku do 28 września łącznie policja zatrzymała około 56 800 osób, które wjechały do Niemiec bez zezwolenia.

„Punkt centralny znajduje się obecnie na granicy niemiecko-czeskiej, gdzie w 2022 roku zarejestrowano ponad 11 827 bezprawnych wjazdów, z czego w samym sierpniu i wrześniu 2022 roku ponad 6500” – powiedział rzecznik Policji Federalnej Dieter Romann.

Odpowiednio w całym 2021 roku na tej granicy wykryto około 4200 osób. Wcześniej problemem była granica z Austrią, przez którą nielegalnie próbowało przejechać 13 700 osób. Obecnie na przejściach granicznych między Niemcami a Austrią pojawiły się wyrywkowe kontrole.

„Tendencja wzrostowa w zakresie liczby wykrytych bezprawnych wjazdów jest więc szczególnie widoczna na wschodnich i południowych granicach Niemiec” – czytamy w oświadczeniu policji niemieckiej. W całym kraju policja federalna odnotowała średnio ponad 400 nielegalnych wjazdów dziennie. Z tego powodu, że na niemieckich przejściach granicznych kontrole są wyrywkowe, liczba ta jest zapewne o wiele wyższa.

Najwięcej osób przybywa do Bawarii i Saksonii. Od stycznia do sierpnia policja w Bawarii wykryła 15 433 nielegalnych wjazdów przez niemiecko-austriacki i niemiecko-czeski odcinek granicy. W tym samym okresie w 2021 r. było ich 8706. W Saksonii na odcinkach granicznych z Polską i Czechami wykryto 7397 nieuprawnionych wjazdów, a w 2021 roku było ich 2402.

„Wiemy, skąd przychodzą, dokąd zmierzają” – powiedział Romann. „To, czego nie wiemy, to dlaczego w przeważającej mierze nie znajdujemy ich danych w systemie Eurodac” – dodał. W Eurodac zbierane są odciski palców osób ubiegających się o azyl i uchodźców. Ogólnounijna wymiana informacji ma na celu uniemożliwienie ludziom ubiegania się o azyl lub ochronę międzynarodową jednocześnie w kilku państwach UE.

Według Dietera Romanna może mieć to związek ze zwiększoną migracją przez Serbię, a także przez Białoruś. „Serbia nadal jest głównym krajem tranzytowym dla nielegalnej migracji do Europy Środkowej i Zachodniej ze względu na centralne położenie geograficzne na Bałkanach Zachodnich i krajowe przepisy wizowe” – wyjaśnił funkcjonariusz.

Stamtąd migranci próbują dostać się do Rumunii, Węgier lub Chorwacji, aby dotrzeć do odpowiednich krajów docelowych w Unii Europejskiej. Jak stwierdził Romann: „Czyniąc to, są wspierani przez rozrośnięte struktury przemytnicze. Szczególnie w ostatnich miesiącach nastąpił wzrost dynamiki migracji, co miało również wpływ na liczbę zatrzymań na granicy niemiecko-czeskiej”.

Dane Policji Federalnej pokazują, że osobnym problemem są wjazdy przez Białoruś. Według tych danych od 1 stycznia do 28 września bieżącego roku odnotowano około 4760 nielegalnych wjazdów z terenu Białorusi. Główny nacisk władz obecnie położony jest na granicę z Polską.

„Po tym, jak pod koniec 2021 roku presja migracyjna z Białorusi początkowo zmalała, od kwietnia 2022 roku policja

federalna odnotowała jej ponowny wzrost. Migranci wykorzystują głównie połączenia lotnicze do Moskwy, by stamtąd podróżować przez Białoruś i Polskę” – oświadczyła policja. W niektórych przypadkach migranci podróżują również przez kraje bałtyckie.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Źródło: Euroislam.pl